

M. Łanczont, T. Madeyska (red.) – *Paleolityczna ekumena strefy pery- i metakarpackiej*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2015; 971 s.

Zupełnie jak u Hitchcocka. Najpierw oczy ze zdumienia stają w ślup. Potem ręce się uginają pod ciężarem (3,3 kg) kredowego, pełnego naukowych atrakcji papieru. I wreszcie nie wierzy się własnemu wzrokowi: 971 stron formatu A4. Ukazało się właśnie dzieło, o którym w wielu dziedzinach nauki powinno być w Polsce głośno. Zresztą – nie tylko w Polsce. Dziełem tym jest monografia *Paleolityczna ekumena strefy pery- i metakarpackiej*, praca zbiorowa pod redakcją prof. prof. Marii Łanczont i Teresy Madeyskiej, opublikowana przez Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie pod koniec 2015 r. Przygotowana została przez 29 autorów z różnych wyższych uczelni i instytutów naukowych w Polsce i na Ukrainie przy wyraźnej, wiodącej roli obu Redaktorek również w przygotowaniu merytorycznym większości tekstu.

Tytuł jest geograficzny, dokładniej: paleogeograficzny, a więc również geologiczny. Sugeruje to nauki o Ziemi. Ale dwa pierwsze słowa dotyczą człowieka i dziejów społeczności, a to już nauki humanistyczne. Nawet zupełnie ogólny przegląd świadczy, że połączenie analizy przyrodniczej z danymi o rozwoju paleolitycznych społeczeństw było od początku głównym założeniem zespołu autorskiego, ale przede wszystkim jego kierownictwa.

Książka w swej części geologicznej dotyczy pokładów lessu i dzielących te pokłady poziomów wietrzeniowych, czyli gleb kopalnych. Oba te rodzaje osadów zawierają bogatą treść paleośrodowiskową, pozwalającą na daleko idące wnioski paleogeograficzne. Całość monografii składa się z 12 prac, przeważnie zespołowych i przeważnie będących doskonałymi syntezami. Słowo „prac” jest uzasadnione – tak są one nazywane w książce. Na końcu każdej z tych nich znajduje się wykaz literatury. Uzasadnia to ich różną tematykę i objętość, od kilkunastu do 404 stron. Ta ostatnia obszerna praca nosi tytuł *Środowisko abiotyczne paleolitycznej ekumeny strefy pery- i metakarpackiej* i tworzy niemal połowę objętości książki. Składa się na nią część materiałowa w postaci szczegółowego geologicznego opisu każdego profilu z jego zawartością paleolityczną, szczątkami biotycznymi, wynikami badań litologicznych, geochemicznych, paleomagnetycznych, elektrooporowych, mikromorfologicznych, pomiaru wieku i innych. Profile znajdują się na obszarze od Krakowa (stanowiska Kraków-Zwierzyniec i Kraków-Spadzista) po ujście Dniestru do Morza Czarnego (profil Roksolany) ze szczególnym uwzględnieniem Podola i Naddniestrza – najciekawszych pod względem osadnictwa paleolitycznego. Ta zbiorowa praca jest nie tylko zbiorem dobrze przemyślanych treści, ale przede wszystkim ściśle przemyślaną syntezą przeprowadzaną na szerszym tle regionalnym. Datowania różnymi metodami w zbadanych stanowiskach sięgają do piętra MIS 8, czyli do zlodowacenia środkowopolskiego (Odry). W Europie jest to wiek zespołów lewaluaskich. W profilach polskich skąpe ślady kultur tego wieku występują w zupełnie pojedynczych

stanowiskach jaskiniowych, podobnie jak na Ukrainie – w pojedynczych stanowiskach lessowych (Słochynie, Hłuboczek Wielki czy Buhlów). Profile lessowe na Ukrainie (np. Roksolany czy Halicz) są pod względem stratygraficznym na ogół pełniejsze niż polskie. Jest to kolejnym dowodem na zmniejszanie się ku zachodowi miąższości i bogactwa stratygraficznego lessu na naszym kontynencie.

W sumie otrzymujemy nieznaną dotychczas w skali czasowej, ale i w wielu szczegółach obraz zdarzeń jakie zachodziły na rozległych obszarach europejskich. Jest to wielkie naukowe osiągnięcie zespołu autorskiego i redakcyjnego. Osiągnięcie powstałe w wyniku wieloletnich, żmudnych, niekiedy bardzo trudnych organizacyjnie prac i badań terenowych, a także laboratoryjnych.

Prace kończące monografię są podsumowaniem całości, ale w szczególności niektórych ogólniejszych zagadnień. Dla geologów czwartorzędu i dla każdego interesującego się szerzej rozumianą geologiczną teraźniejszością rozdziały te są niezbędnym elementem poznawania współczesności naszej planety. Pozwalają też na łatwiejsze pojmowanie geografii jako nauki mającej na celu tworzenie syntez z uogólnień innych działów nauk o Ziemi.

Monografia zawiera setki ilustracji, w tym barwnych: map, profili, przekrojów geologicznych, rysunków i zdjęć narzędzi wytworzonych przez człowieka paleolitycznego, oraz fotografii, tabel, wykresów i zestawień.

I dwie uwagi na koniec. Pierwsza to oczywista potrzeba wydania tego dzieła w języku angielskim w bardzo obszernym streszczeniu i druga, również oczywista – podjęcie szybkich oraz skutecznych starań o przyznanie znaczącej w kraju nagrody naukowej.

Józef Edward Mojski

Członek honorowy Międzynarodowej Unii Badań Czwartorzędu (INQUA), Gdańsk